



CHARAKTERYSTYCZNY OBJAW

W Łodzi toczy się walka o poziom płac w przemyśle włókienniczym. Chodzi o to, że obecnie, wobec poprawy koniunktury, przemysłowcom powodzi się lepiej, zwłaszcza, iż zarabiają na ograniczeniu przywozu bawełny, sprytnie wyzyskując pewien jej niedostatek.

Związki zawodowe PPS-owskie, ZZZ, NPR i Ch. D. oświadczyły, że nie chcą współpracować ze związkiem „Praca Polska”, pozostającym pod wpływami Stronnictwa Narodowego, bo związek ten rzekomo wysuwa... zbyt wielkie żądania. Inne zawodówki mają stosunek bardziej „rzeczowy” do interesów żydowskich i niemieckich przemysłowców. Nie darmo w czasie wyborów do rady miejskiej w Łodzi przemysł bardziej życzliwym okiem patrzył na blok sanacyjny - chadecko - empeerowski i wołał socjalistów od narodowców.

Wprawdzie prasa Stronnictwa Narodowego na terenie Łodzi zajmuje się m. inn. rozpuszczaniem kłamliwych zarzutów pod naszym adresem, ale nie przeszkodziło to nam w obiektywnym stwierdzeniu, że wspólne oburzenie Ch. D., NPR, PPS i ZZZ przeciw „demagogii” Pracy Polskiej, oburzenie podzielane przez, sanację, wygląda bardzo dziwnie...

Panicznie się boją narodowców!

Ostatnie wybory w Irlandii osłabiły pozycję de Valery

Wyniki wyborów do parlamentu Irlandii przyniosły niespodziankę de Valerze, niespodziankę niezbyt przyjemną, gdyż Fianna - Fail straciła 8 mandatów. Zmniejszyła się wprawdzie liczba deputowanych w ogóle, ale w latach ubiegłych de Valera dysponował większością w parlamencie mając 77 mandatów na 150, obecnie ma 69 na ogólną liczbę 138. Partia Cosgrave'a, Fine Gael otrzymała 48 mandatów, Labouryści 13, niezależni 8.

NIEDOTRZYMANA OBIETNICA

Przy wyborach poprzednich de Valera składał wyborcom swoim trzy obietnice: zniesienie przysięgi uległości, zaprzestania wypłacania rocznego haraczu, składanego W. Brytanii przez właścicieli ziemni, oraz zmniejszenie podatków. Pierwszą obietnicę dotrzymał. Drugą wywołała wojnę taryfową z W. Brytanią, którą sfery rolnicze odczuły dotkliwie. Jak twierdzą w Anglii straty poniesione z tego tytułu w ciągu czterech lat równałyby się sumie annuitetów, spłacanych przez całe jedno pokolenie.

De Valera i jego zwolennicy widzieli tu jedynie stronę moralną i brali ją z punktu widzenia narodowego upokorzenia, jakim

było w pojęciu nacjonalistów płacenie haraczu Anglii z ziem, które dawniej należały do Irlandczyków, nim zabrali je im Anglicy.

Obiecanej obniżki podatków de Valera nie wprowadził w życie, pośrednio lub bezpośrednio je podwyższając. Wprawdzie zwiększone podatki szły na poważne inwestycje przemysłowe i społeczne. Mimo to ten właśnie niewypełniony punkt programu stał się pretekstem do ataku opozycji na de Valerę.

DEMAGOGIA OPOZYCJI

Najsilniejszym rywalem, jak poprzednio, był Cosgrave, który reprezentuje umiarkowany kierunek polityki wobec W. Brytanii.

Agitacja wyborcza jego stronnictwa nosiła silne akcenty demagogii. Cosgrave obiecywał darmo ulepszenia socjalne, zwłaszcza w dziedzinie opieki społecznej i nad młodzieżą, za darmo, bez zwiększania podatków i rozszerzania budżetu, z obecną nawet obniżką opłat gruntowych, płaconych rządowi irlandzkiemu.

Pokrycie w/g Cosgrave'a znaleźć miała Irlandia w nawiązaniu na nowo ożywionych stosunków handlowych z W. Brytanią, przy

lojalnej współpracy z rządem angielskim.

Program Cosgrave'a mógł stanowić niebezpieczeństwo dla partii de Valery. Irlandia odczuwa dotkliwie następstwa walki z Anglią, przede wszystkim w dziedzinie ekonomicznej i zlikwidowania tego stanu przez ugodę z W. Brytanią mogło i jak się okazuje zyskało wielu zwolenników.

TRUDNA SYTUACJA DE VALERY

Mimo wszystko jednak stronnictwo de Valery utrzymuje się na stanowisku partii przodującej. Podtrzymuje je nieufność mas, tkwiąca w nich wiecznie w stosunku do Anglii i dla tych mas program opozycji, oparty na ugodzie z Anglią nie był atrakcyjny.

Jak wiadomo wybory do parlamentu odbywały się jednocześnie z plebiscytem nad projektem rządowym nowej konstytucji. Konstytucja

przyjęto. Przestaje więc istnieć Wolne Państwo, a powstaje zjednoczone, niezawisłe, suwerenne państwo Eire. Zasadniczo więc na nowych prawnych podstawach mają być teraz ustalane stosunki z W. Brytanią.

De Valera stoi wobec zadań trudnych. Brak większości w parlamencie znacznie osłabia jego pozycję. Chcąc większość tę uzyskać musi próbować ugody z labourystami, którzy ze swej strony stawiać mu będą pewne warunki wykorzystując wagę swoich głosów. Żądania ich będą dotyczyć przede wszystkim Trade Unionów.

Anglia, jak to oceniają dzienniki angielskie, ma większe możliwości stawiania żądań. Sytuacja wytworzona w Irlandii może skłaniać de Valerę do kompromisów, do których pchać go będzie opozycja.

KOLCE BEZ RÓŻ



WÓDKA NIE KRZEPI

Kardynał Kakowski przedstawił w ostatnim liście pasterkim optakane skutki pijanstwa, zaleca jaknajwiększą wstrzeźliwość.

Gen. Kordian Zamorski zapowiedział ostatnim okólnikiem straszliwe kary dla podchmielonych policjantów; granatowe Adamy mają pić tylko wodę.

W Monopolu Spirytusowym oburzenie: — I pracuję tu dla skarbu Państwa, mówią, kiedy tacy dostojnicy przeszkadzają. Eh, za premiera Kozłowskiego — wtedy i okólników antyalkoholowych nie było, i dobry przykład szedł z góry...

POZDROWIENIE

Chałaciarze w Sopotach rozmawiają:

— Co za nietakt tych Szwabów, widząc nas z pejsami, w białych pończochach i jarmułkach, witać — Heil Hitler!

— Tak to obrzydliwe z ich strony. Ale ja akcentuję swą polskość i odpowiadam im za wsze: — Niech będzie pochwa lony!

DLA DOBRA POLSKI

Od czasu Smętkówny i słoniątka nie pisano o nikim tyle co teraz o Waleśiewiczównie i Ranie.

Stella oświadczyła zaraz na wstępie: — ustanowiłam 5 nowych rekordów na chwałę Polski! Skoczyłam na dół 6 mtr. 8 cm. by podnieść Polskę na duchu. Pobitałam charta dla chwały Polski. Polacy — bądźcie spokojni o przyszłość! Jestem w formie więc wszystko będzie dobrze!

Ran mówi każdemu co tylko chce go słuchać: — Ameryka jest bezczelna, więcej się interesuje Louisem niż mną! Znokautowałam dla chwały Polski 11 przeciwników w Ameryce. Przyjechałam do kraju, by pracować dla dobra Polski. Rozejrzę się jaki klub jako trenera mnie zaangażuje.

STRASZNA KARA

Sensowne i godne wszędzie naśladowania wyznaczenie od dziesięciu miejsc dla Polaków i żydów na koncertach w Szczawinie wywołało szalę wściekłości wśród chałaciarzy. Ogłosili, że na znak protestu nie będą korzystali ze źródła i kąpielni, nie będą się opalać, przestrzegając diety, wypoczywać, ani wogóle leczyć.

Drakońskie te postanowienia nie wywołały należytej konsternacji wśród Polaków o zdrowych zmysłach.

4-TY ZABÓR

Artur Górski stwierdza, że Polska uległa 4 zaborom. Za Sasów, za Poniatowskiego, gdy Polska była w rozkładzie, najłabsza, żydzi rzucili się na nią jak hieny na padlinę. Obecnie Polska wyzwoliła się z pod 3 zaborców, ale jeszcze jest pod 4-ym. Znakomity profesor nawołuje do odzyskania pełnej swobody i niezależności. (kol.).

Proces o zajścia w Wyszonkach przed Sądem Najwyższym

Co warte są zeznania świadków - żydów?

W październiku bieżącego roku Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie sprawę o wypadki antyżydowskie w pow. Wysoko - Mazowieckim.

22 sierpnia ub. r. mała wioska w pow. Wysoko - Mazowieckim, Wyszonki Kościelne, była terenem rozruchów antyżydowskich. Około północy grupa ludzi w wojskowym orydku przemaszerowała do Wyszonki i przystąpiła do niszczenia mieszkań żydowskich i kilku sklepów. Chłopi rozbijali siekierami okna i okiennice w domach żydowskich, a towary zabrane ze sklepów spalono na środku wsi.

Po zajściach oddział wycofał się ze wsi i zniknął w okolicy.

Władze sądowo śledcze aresztowały ogółem 16 osób, w tym miejscowego ziemianina Stanisława Skrzyszewskiego, który według zeznań jednego ze świadków żydów miał dowodzić oddziałem, wydawać komendy przy pomocy

gwizdka i t. p. Przed Sądem Okręgowym w Łomży poza Skrzyszewskim stanęło 16 włościan, oskarżonych o branie udziału w rozruchach, zbiegowisku publicznym i o dopuszczenie się zamachu na ludność żydowską i jej mienie.

Nikt z oskarżonych nie przyznał się do winy i Sąd, przeprowadzając postępowanie dowodowe, miał do dyspozycji jedynie zeznania samych poszkodowanych żydów, którzy niejednokrotnie, jak później ustalił Sąd Apelacyjny, składali fałszywe zeznania, aby tylko doprowadzić do skazania rzekomych sprawców najścia.

Żyd Kielman, dzierżawca ogrodu owocowego w Wyszonkach, kategorycznie oskarżał Skrzyszewskiego, mówiąc, iż ten prowadził grupę 50 ludzi na sposób wojskowy, wysyłając naprzód „szpicę”, oraz ubezpieczając się z boku patrolami.

Lecz już Sąd Okręgowy dość

krytycznie odniósł się do tych wszystkich zeznań żydowskich, gdyż Skrzyszewskiego uniewinnił nie dając wiary Kielmanowi. Natomiast skazano Jana Rybaka i Władysława Wyszynskiego na 15 miesięcy więzienia, Jana Borka, Edwarda Luniewskiego i Mariana Skowrońskiego po 10 miesięcy, Franciszka Porucznika, Leopolda Jankowskiego, Stanisława Tymieńskiego i Stanisława Wyszynskiego po 6 miesięcy więzienia. Pozostałych 6 oskarżonych Sąd uwolnił.

Od wyroku wniosł apelację prokurator, domagając się skazania także i Skrzyszewskiego. We wzajemnej apelacji obrońcy oskarżonych prosili o uwolnienie skazanych.

W drugiej instancji sprawa przybrała inny obrót. Po zbadaaniu jeszcze kilku dodatkowych świadków okazało się, że na żydowskich zeznaniach nie można budować oskarżenia i Sąd nie tylko, że zatwierdził wyrok uniewinniający Skrzyszewskiego, lecz ponadto uniewinnił wszystkich oskarżonych z wyjątkiem Jana Rybaka i Władysława Wyszynskiego, na których wyrok uległ zatwierdzeniu.

W motywach Sąd Apelacyjny dosadnie dał wyraz nieufności swojej do świadków żydów. Sądząc z okoliczności, w jakich rozgrywały się zajścia, a więc opierając się na tym, że na żydów padł strach i kryli się oni po piwnicach noc zaś była ciemna, świadkowie ci nie mogli spokojnie obserwować atakujących ich chłopów, a tym bardziej zapamiętać rysów twarzy. Ponadto zaś sąd stwierdził, iż zeznania świadków, porównane między sobą, różnią się i są jaskrawo sprzeczne z sobą.

Obrońcy złożyli skargę kasacyjną, prosząc również o uniewinnienie Rybaka i Władysława Wyszynskiego.

Odroczenia

służby wojskowej

W ostatnim dzienniku Ustaw ukazało się obwieszczenie Ministra WR i OP., zawierające obszerny spis kilkuset uczelni średnich i wyższych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych, których słuchacze mają prawo do odraczania czynnej służby wojskowej.

Rozporządzenie zawiera również uczelnie żydowskie, których słuchacze naszym zdaniem można by śmiało wogóle zwolnić od służby wojskowej.

Łoże rządu Francja

Tylko 3 ministrów nie masonów

Następujące liczby wykazują dowodnie jak wielkie wpływy posiada masoneria na bieg polityki francuskiej. I tak w skład gabinetu Doumergue w 1934 r. wchodziło ogółem 19 ministrów. Tylko 5 z nich było członkami łóż. Już w następnym gabinecie Buissona jest 8 masonów.

Na początku roku 1936 do rządu Sarraulta wchodził aż 12 ministrów masonów. W rządzie Leona Bluma było zaledwie 4 ministrów nie masonów: Paul Bastid, Albert Bedouce, Henry Sellier i Jardillier. W obecnym rządzie Chautemps zaledwie 3 ministrów nie należy do masonerii.

Premier Chautemps jest jak

wiadomo członkiem Łoży „Republika” masonem 32 stopnia z tytułem (całkiem nie demokratycznym) „Wysokiego Mistrza Królewskiej Tajemnicy” (sublimne Maitre du Royal Secret). Nie są masonami ministrowie: (Campinchi (młynarka), Queuille (młynarka) i Chapsal (młynarka).

Warto dodać, że bardzo liczni podsekretarze stanu również są członkami łóż. Jak słusznie zaznacza prasa katolicka, wobec takiego stanu rzeczy nie można się dziwić, że niektórzy twierdzą iż litera „R. F.” (Republique Française) oznaczają właściwie „Republique Franc - maconique”...

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO

MIEJSKIEGO W WARSZAWIE

podaje do wiadomości, że z dniem 16 lipca r. b. przyjmować będzie do dyskonta kupony od listów zastawnych Towarzystwa, płatnych od 2 stycznia 1938 r. z pobraniem za dyskonto 7% w stosunku rocznym, przy zastosowaniu obliczenia dekadowego.

Półanalfabeta wpływowym urzędnikiem

w Kuratorium Wileńskim

W Wilnie przed sądem wojskowym toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko por. Lietzowi oskarżonemu o zniesławienie b. urzędnika kuratorium szkolnego w Wilnie Karwowskiego Władysława.

Por. Lietz przeprowadził jednak dowód prawdy. Świadkowie zeznali bowiem, że Karwowski, który miał wielkie wpływy w kuratorium i był znany z tepienia nieprawomyślności, wyłudzał pie

niądze i dopuścił się szeregu oszustw. Przewód sądowy wykazał, że Karwowski jest z zawodu cukiernikiem, półanalfabeta, nieumiejącym nawet porządnie pisać.

Sąd wojskowy uniewinnił por. Lietza wobec przeprowadzonego dowodu prawdy.

Trudno aby Kuratorium mające takich urzędników mogło dobrze funkcjonować.

Rewia wojskowa w Z. S. R. R.



Przyrost naturalny

największy w Polsce

W czwartym kwartale 1936 r. według zestawienia statystycznego Polski z innymi krajami europejskimi, w dziedzinie demograficznej, wynika, iż zawarto małżeństw w Anglii 88.413, w Czechosłowacji 36.924, we Francji 73.170, w Niemczech 177.379, we Włoszech 133.141. Urodzeń zarejestrowano: w Anglii 144.077, w Czechosłowacji 62.973, we Francji 145.768, w Niemczech 308.091, we Włoszech 236.179. Przyrost

naturalny wyniósł na tysiąc mieszkańców w Anglii 2, w Czechosłowacji 3,2, we Francji 1,1 w Niemczech 5,1, we Włoszech 7,5.

W Polsce według obliczeń zawarto małżeństw 83.369, urodziło się 223.304, przyrost naturalny 11 na 1000 mieszkańców.

Tak więc Polska, pod względem przyrostu ludności znajduje się zdecydowanie na pierwszym miejscu.

Prenumeratę ABC

zamawiać można:

OSOBISCIE LUB PISEMNIEM w Kantorze ABC — Aleje Jerozolimskie 3a.

TELEFONICZNIE 81833 lub 309.33

WPLATĘ PRENUMERATY skutecznie można:

OSOBISCIE w Kantorze ABC Al. Jerozolimskie 3a,

PRZEKAZEM ROZRACHUNKOWYM drukowanym w ABC na początku i na końcu miesiąca.

PRZEKAZEM POCZTOWYM pod adresem Kantoru ABC.

BLANKIETEM P. K. O. Nr. 23400.

PRZEZ ROZNOŚCIELKĘ (za pokwitowaniem).

PRENUMERATA ABC KOSZTUJE MIESIĘCZNIE:

zł. 2.30 bez premii, zł. 3.30 z premią (dzielnia Sienkiewicza).

DORĘCZANIE ABC w Warszawie odbywa się najpóźniej do godziny 7.30 rano.